



Podzwonne dla Infosystemu?

Rosnące zniechęcenie (moim zdaniem) w stosunku do poznańskich targów objawiło się m.in. pozainfosystemowymi, premierowymi pokazami procesora K6 i pakietu Microsoft Office 97 PL.

Coś niedobrego dzieje się z Infosystemem. Moja konstatacja może wzbudzi niezłe zamieszanie wśród krewnych i znajomych królika. I dobrze. Jakie zarzuty można postawić tej ważnej, bądź co bądź, imprezie informatycznej? Wystarczy zapytać wystawców. Proponuję wybrać losowo (!) próbkę i zbadać...

Żeby nie być posądzonym o gołosłowność nadmienię, że nasze (CHIP-owe) boje o przyłącze z Internetem do stoiska trwały dosyć długo – kolejne telefony redakcyjnego kolegi rozbiły się o mur niekompetencji, indolencji i niewiedzy. Codzienna walka z TP SA o „ciągłość” łączności to już inna sprawa, której – szczerze „pisząc” – nawet nie chce mi się komentować.

Ale, wracając do mal-kontentwa wiecznie niezadowolonego zrędy, zadam prowokacyjne pytanie: dlaczego premiery – zarówno procesora K6 korporacji AMD, jak i microsoftowego pakietu Office 97 PL – odbyły się kilka dni przed targami? Niby odpowiedzieć powinni przedstawiciele ww. firm, ale biorąc

pod uwagę ich dyplomację uczynię to sam i pokuszę się o przytoczenie kulawo-obięgowej opinii na ten temat: „deprecjacja”.

Nie wiem, niestety, jakie nastroje panowały wśród zwiedzających, ale wystawcy, z którymi miałem okazję chwilę pokonferować, nie byli zbyt zadowoleni. Niektórzy narzekali na pobieranie opłat w toaletach (niby szczegół, a jednak...), inni z obojętnością w głosie stwierdzali, że sami nie wiedzą dlaczego przyjechali, jeszcze inni zdecydowanie zaprzeczali, że będą tu w przyszłym roku, a jeszcze innych po prostu nie było.

Powinienem już chyba ugryźć się w klawiaturę, i nieco spasować, bo narażę się tym Czytelnikom, których noga na Infosystemie w tym roku nie powstała. Tak więc tym, którzy chcieliby się coś niecoś dowiedzieć, spieszę z workiem dobrych (ciekawych) wiadomości. Z premedytacją i kompletnym brakiem skromności zacznę od nas samych.

Podobnie jak w ubiegłym roku redagowaliśmy na żywo Dziennik targowy CHIP. Ci, którzy TAM byli, mieli okazję przypatrzeć się tzw. speedowi, z którego dzień po dniu rodził się kolejny numer targowej gazety. Jak byśmy mieli niedosyt pracy wzięliśmy sobie „na garb” stronę www.infosystem.pl, gdzie oprócz opracowywanych materiałów targowych znalazło się okienko, w którym można było zobaczyć aktualny widok naszego stoiska-mrowiska z zainstalowanej kamery-webserwera. Nie licząc przerw w transmisji, owocujących potyczkami z Telekomunikacją Polską, udało nam się wysłać obraz do Sieci.

Znacznie jednak donioślejszym, historycznym i – rzekłbym – wiekopomnym wydarzeniem był udział CHIP-a w pierwszej (na tej szerokości geograficznej) transmisji online koncertu w Internecie. Za sprawą firm Positive Charge, Perfekt, Trio Studio i CHIP-a udało się „na żywca” przesłać do Sieci „bezprowadowy” występ legendarnej



Żywa legenda: koncert Perfectu transmitowany na żywo (po raz pierwszy w Polsce) w Sieci przejdzie z pewnością do historii zarówno rodzimego Internetu, jak i rocka



m. chabińska



– lub kultowej, jak kto woli – kapeli Perfect (można go jeszcze zobaczyć na naszej stronie domowej). Kto nie widział i nie słyszał, niech żałuje – był prawdziwy czad!

Dość przechwałek! Wypadałoby też wspomnieć o innych wydarzeniach targowych, które wydają się w jakiś sposób istotne. Tym razem zacznę od „miękości”, za co z pewnością będzie mi wdzięczny Piotruś Kubiszewski (alias Qbł) zasilany kawą i pisanie aplikacji w Delphi.



Jak już nadmieniałem premiera Office'a 97 odbyła się przed targami, co praktycznie pozostało bez wpływu na wielkie halo wokół pakietu. Producent aplikacji graficznych – Micrografx zdecydował



się na „pierwsze oglądanie” Graphics Suite 2 podczas targów. Podobnie do Autodesk, który zorganizował konferencję i obwieścił urbi et orbi, że czternastka AutoCAD-a przybyła (opisujemy ją na s. Xx). Nie licząc „ludzi z Redmond” prawie wszyscy wyczekali i pochwalili się nowościami dopiero na Infosystemie. Tak więc nowinkami były: „umlaut” (słownik polsko-niemiecki „i na odwrót” warszawskiej kompanii Premiere Trading), którego betę można było podpatrzeć na tegorocznym Expo; Euro Plus+ Deutsch (interaktywny kurs niemieckiego autorstwa Gdańszczan z Young Digital Poland); Collins dictionary (słownik z angielskiego na nasze i z powrotem – również YDP); Partition Magic 3.02 (narzędzie nie tylko do partycjonowania dysku oferował warszawski Westwood).

Równie niebłahą rzeczą związaną na polu z softwarem i Internetem stanowiła aplikacja InterTel 2.0, która pozwalała na prowadzenie rozmów via Internet (w czasie rzeczywistym). Jedną z najważniejszych zalet programu jest fakt, iż za rozmowy międzykrajowe i międzynarodowe płaci się jak za lokalne połączenia telefoniczne!

Pisząc o nowinkach, byłbym nieuczciwy, gdybym nie wspomniał o przedpremierowych pokazach: Internet Explorera 4.0, SuperMemo8 i polskiej wersji Adobe Photoshopa 4.0.

Ze sprzętem było nieco gorzej, przynajmniej z mojego punktu widzenia. A to dlatego, że większość sprzętów widziałem już na targach CeBIT. Mianem debiutów infosystemowych można by ochrzcić kartę DV Master (Positive Charge); monitory ciekłokrystaliczne (KSK); palmtop Casiopeia z Window CE (Zibi); Tosca i Otello – multimedialne komputery Gulipin z procesorami Intel Pentium MMX i płytami głównymi ATX (Soft-tronik).

Wypada wspomnieć coś o imprezach równoległych, których nie barakowało, bo był i PolMan, i Internet-Expo, i Multimedia, i Poligrafia. Właśnie. Poligrafia jest niezbyt często odwiedzana przez infosystemowców. A szkoda, bo interesujących maszyn było sporo: chociażby naświetlarki (ekologiczna DrySetter firmy Linotype-Hell i agfowska SelectSet Avantra 25S) czy skanery (pionowy bębnowiec TANGO, płaski StudioScan IISI).

Żas podczas PolMana na ekspozycji ATM-u zestawiono połączenie za pomocą sieci SDH Tel-Energo, dzięki któremu przeprowadzono na żywo telekonferencję pomiędzy stoiskiem a biurem w stolicy (nie tylko) Mazowska.



Działo się pewnie jeszcze dużo innych rzeczy, które umknęły mojej uwadze. Cóż nie sposób wychwycić wszystko co istotne. To chyba tyle...

A byłbym zapomniiał... Jeszcze coś na deser. Drugiego dnia na potężnym stoisku Hewlett-Packarda uroczyste świętowano 25. rocznicę kalkulatorów HP. Zachęcano mnie do spróbowania tortu w kształcie kalkulatora, ale obawiałem się, że zaszkodzią mi klawisze i gniazdo zasilania...

Adam Chabiński

Medale Infosystemu

- Microsoft Windows NT Server 4.0, Microsoft Corp.
- Program do analizy konstrukcji inżynierskich Robot V6 – Firma Informatyczna RoboBAT
- Sieciowy system operacyjny LANtastic 7.0 PL – Artisoft Inc.
- Encyklopedia multimedialna PWN – Wydawnictwo Naukowe PWN
- LANGmaster – interaktywny program multimedialny do nauki języka angielskiego – Dr Lang Group
- Zabezpieczenie komputerów Vizzy Lock II – Radiotechnika Marketing
- Komputer Scenic Po M5 z czytnikiem kart procesorowych – Siemens Nixdorf
- Océ 9400 kopiarko-ploter – Océ
- OKIFAX 4100 – Oki Europe
- Telefon GSM Ericsson GF 788 – Ericsson Mobile Communications
- Karta graficzna 3D Mystique – Matrox Graphics Inc.
- Komputer przenośny Casiopeia A-11 – Casio Computer
- Modułowy system obsługi sprzedaży z rejestracją VAT – Zakłady Urządzeń Komputerowych Elzab S.A.